



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

z urzędowymi ogłoszeniami władz.

Wydawca: Franciszek Sowiński.

## Anglia pcha Indie do wojny

## Neue Steuern in England/SS - Leibstandarte jetzt in Prag

### Henderson zrozumiał niemieckie propozycje

Angielskie uwagi na temat niemieckiej Białej Księgi.

Berlin, 2 października.

Brytyjskie Biuro Informacyjne zdecydowało się po 3-tygodniowych studiach ogłosić urzędowe uwagi na temat niemieckiej Białej Księgi. Führer i minister spraw zagranicznych Rzeszy życzyli sobie, aby przedstawić opinię publicznej istocie nieporozumienia niemiecko-polskiego.

W angielskiej Niebieskiej Księdze, stworzonej na wzór niemiecki, próbowano wykazać Niemcom cały szereg błędów i opuszczeń.

Ze strony niemieckiej znów stwierdzono co następuje:

Niemiecka Biała Księga, która została opublikowana zaraz po ukończeniu odpowiedniego postępowania, przedstawiała się tak samo, jak pierwsza Biała Księga angielska, jako zbiór istotnych wiadomości, któ-

### Bezprzykładna samowola Anglii

Amsterdam, 4.10.

Dziennik angielski „Statesman and Nation” przyznaje, że rząd brytyjski świadomie zignorował w obecnym kryzysie jako państwo wojujące bez ich zgody.

Anglia wydała ustawy wojenne oraz przedsięwzięła ważne środki zapobiegawcze, aby ograniczyć pełnomocnictwa i zakres działania indyjskich rządów prowincjonalnych.

W indyjskich kołach oświadczają, że jeżeli obecna wojna byłaby prowadzona w obronie imperialistycznych posiadło-

ści kolonii, to Indie nie mogłyby mieć z nią nic wspólnego.

Problem Hindusów jest prosty. Określiła go jedno słowo: Wolność! Z tego jednego słowa można wyciągnąć logiczne wnioski.

Wspomniany dziennik angielski podkreśla w końcu, że Indie włączono w wojnę i proklamowano państwem w wojującym na mocy decyzji powziętej w Londynie.

Niechaj Anglia pozna obecnie wolę Indyj: Indie nie są sprzymierzeńcem Anglii.

### Kartki na żywność w Anglii

W Anglii odbywa się obecnie powszechny spis ludności. Przy czynności tej zatrudniono 65000 urzędników. Obowiązek rejestracji jest przymusowy. Według dotychczasowych obliczeń liczbą ludności w Anglii wynosi 46 milionów osób.

Przeprowadzany obecnie spis ludności jest w pierwszym rzędzie fundamentem dla przygotowanego wprowadzenia kartek na żywność.

### Rozmowy Munters-Mołotow-Stalin

Powrót bawiącego w Moskwie estońskiego ministra spraw zagranicznych Muntersa oczekiwany jest z wielkim napięciem.

Minister Munters w czasie pobytu w Moskwie przeprowadził dłuższe rozmowy z komisarzem spraw zagranicznych Molotowem w obecności Stalina.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wynikiem rozmów jest ścisłe porozumienie między obu narodami.

### Awans gen. Blaskowitza

Berlin, 4. 10. — Kanclerz Rzeszy i Naczelny Wódz niemieckich sił zbrojnych zamianował, głównodowodzącego 3 armii, generała piechoty Blaskowitza, jako też generałów artylerii von Reichnau i von Kluge generałami pułkownikami, a szefa Generalnego Sztabu 3 armii generała - majora Felbera generałem - porucznikiem.

### Naczelne dowództwo niemieckich sił zbrojnych komunikuje:

Na froncie zachodnim przeprowadzono akcję oczyszczania terenów leżących poza linią demarkacyjną, od polskich grup. Interesy wojskowe przytem nie zostały naruszone.

Na zachodzie panuje zupełny spokój, oprócz okręgu Saarbrücken, na który skierowano ogień artylerii.

30 września przeprowadzono kontrolę 72 parowców.

### Angielski parowiec zatonał

W Londynie podano do wiadomości publicznej, że angielski parowiec „Element” został zatopiony w południowej części oceanu Atlantycznego.

Angielska fabryka kłamstw, ministerstwo informacji nie posiada jeszcze szczegółów katastrofy i w związku z wypadkiem oświadczyło, że napastnikami „Elementu” byli „uzbrojeni piraci”. Agencja Reutersa w swym komunikacie zapytane, czy władze australijskie były poinformowane o tym, że ci „piraci” znajdowali się w pobliżu wschodnich wybrzeży Ameryki Południowej.

### Litewski minister spr. zagr.

W MOSKWIE.

Prasa litewska przypisuje doniosłe znaczenie wizycie litewskiego ministra spraw zagranicznych w Moskwie.

Wszystkie pisma litewskie zgodnie stwierdzają, że fakt ten ma niewątpliwie ogromną wagę i należy go traktować jako ważne osiągnięcie w dziedzinie zacieśnienia przyjaznych stosunków między obu państwami.

Porządowe „Litovos Aidas”, oceniacz optymistycznie rezultaty moskiewskiej wizyty litewskiego ministra stwierdza, że uzgodnienie spraw zgodnego sąsiedzkiego współżycia na płaszczyźnie rzeczowej rozstrzygnięć znaczących należy za osiągnięcie bardzo cenne.

### Bojkot towarów angielskich CHINY I JAPONIA PRZECIWSTAWIAJĄ SIĘ ANGLII.

Pekin, 3 paźdź.

Dziennik pekiński „Hsin Min Pao” podaje, że rząd wschodnia i zachodniej Japonii, nie chcą ugrać się do nowych zarządzeń angielskich. Anglia, która w Europie została zapędzona „w korytę” próbuje teraz nawigować kontakt z wschodnią Azją i poruszyć znów układ tientsziński, zapominając o swych pretensjach.

Polityczny i gospodarczy wpływ Anglii na Chiny zostanie unieszkodliwiony.

Na zebraniu publicznym w Kaifeng postanowiono, że od początku października mają być bojkotowane wszystkie zakłady handlu angielskiego w Chinach.

Artykuły angielskie, które mimo zakazu znajdują się na terytorium państwa, zostaną skonfiskowane, a sklepy zamknięte na okres 2 miesięcy.

### Nachrichten und Berichte

#### in deutscher Sprache auf der dritten Seite

re dla rozwoju wypadków między 4 sierpnia, a 3 września miały rozstrzygające znaczenie. Biała Księga nie zawierała żadnych podstawowych wiadomości ze strony przeciwniej, ani komentarzy do mów o zabarwieniu politycznym. Gdzie nie można było nieprzyczołoczyć ich, tam zrobiono odpowiednio odnośniki. Nazwać to można dziecinnyim postępowaniem, gdybyśmy próbowali podejść do Białej Księgi ze strony angielskiej polityki, że rząd niemiecki interesował się tylko tym, aby zniszczyć najważniejszy materiał z okresu rozstrzygających dni pod koniec sierpnia. W rezultacie rząd niemiecki przygotowany jest przeciwstawić się angielskim twierdzeniom.

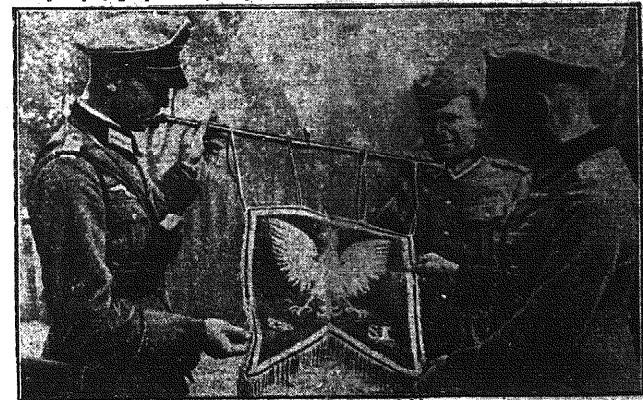
Niemcy nie boją się stwierdzić prawdy i nie obawiają się odpowiedzialności.

W następnym punkcie zostały sprzeczowane najważniejsze twierdzenia Anglii, dokładnie określając jej stanowisko. 1. Twierdzenie: 2-gi paragraf Białej Księgi mówi, że brytyjska gwarancja co do Polski, z powodu niemieckiej oferty w marcu 1939 r. została potraktowana odmownie. W rzeczywistości gwarancja była ofiarowana Polsce wcześniej, niż przedłożono propozycje niemieckie, jako „sprzeżone z polską niezależnością”.

Odpowiedź: Naturalnie, że Niemcy tego nie zaprzeczali, że formalna gwarancja angielska nie nastąpiła wcześniej, jak dopiero 31-go marca. Rozstrzygającym nie jest jednak formalny układ, lecz właściwy fakt, że Polacy już 21-go marca, gdy niemieckie propozycje zostały podane, musieli się z nimi liczyć, aby uzyskać zabezpieczenie, sformułowane w angielskim akcie przyjaźni. W tym wypadku również z angielskiej Niebieskiej Księgi nie należy wyznaczyć publicznych mów Chamberlaina z dn. 17-go marca i Lorda Halifaxa z dn. 20-go marca, w których obydwa ministrowie na wstępie otworzyli przyznali się do prowadzenia polityki okradania. Anglia ze swej strony nie powinna tego zaprzeczać, że Polska już wówczas należała do garbnych zwolenników tej polityki.

2. Twierdzenie: W niemieckiej Białej Księdze nie wymieniono, że rząd brytyjski od samego początku występował przeciwko niemieckiemu „ultimatum”, z tego powodu bowiem uwiarygodniony przedstawiciel Polski zjawił się w Berlinie o północy 30-go września i przyjął niemieckie „ultimatum”.

Odpowiedź: W rezultacie przekreślono właściwe propozycje niemieckie, biorąc



Zdobyty sztandar polski.

Zdobycza polskiego sztandaru, porucznik Hermenau, pokazuje swojemu dowódcy zdobity sztandar polski.

jako ultimatum. Można było poznać, że nie rozumianno pretensje niemieckie, bo rząd Rzeszy po upływie właściwego terminu — 30-go sierpnia nie wycofał żadnych następsów i musiał uznać, że załatwienie sprawy na drodze dyplomatycznej nie da żadnego wyniku. Brytyjskiemu ministerstwu informacji powinna być daleko więcej znana ta sprawa z oświadczenia jednego z posłów, że Führer na pytanie Hendersona, czy polscy pośrednicy na stopie pełnego uprawnienia będą mogli potraktować i będą dobrze przyjęci — stwierdził, że „naturalnie, tak”. Jeśli chodzi o stanowisko Anglii, to rząd niemiecki w owo noc z dn. 30-go na 31-go sierpnia otrzymał stosowne informacje, że rząd brytyjski naprawę stosunków polsko - niemieckich uważa za sprawę całkowitej przekształconej.

3. Twierdzenie: Twórcy Białej Księgi i rząd niemiecki przewidzieli, że rząd polski będzie miał prawo poznać propozycje niemieckie, rozważyć je i dać odpowiedź.

Odpowiedź: Jak wypływa z poprzedniego twierdzenia polskiego rządu nie zostało

uwzględnione. Rząd angielski miał możliwość powiadomić Polskę o treści niemieckich żądań jeszcze w dniu 31 sierpnia. Henderson jeszcze w nocy 31 sierpnia zawiadomił Londyn i angielskie poselstwo w Warszawie, jak mówi Niebieska Księga.

4. Twierdzenie: W 7 artykułach Białej Księgi dzięki niezręcznie opuszczonym datom wywołano wrażenie, że angielski poseł w Berlinie otrzymał niemieckie propozycje dnia 30 sierpnia.

Odpowiedź: W Białej Księdze wyraźnie stwierdzono, że angielski poseł odpowiedź brytyjską z dnia 30-go sierpnia otrzymał „nie wcześniej, jak o północy” i że tym poinformowano go o niemieckich warunkach i objaśniono go pod tym względem. W międzyczasie fakt ten przez angielską Niebieską Księgę został zastrzeżenioczekiwanego telegramu a nocą 31-go sierpnia można wyczytać jednostronnie, że niemieckie propozycje zostały dobrze zrozumiane i natychmiast Londyn, jak również i Warszawa o treści zostały poinformowane.

# W szybkim tempie ku lepszej przyszłości.

Kanceler Adolf Hitler, Opatrznościowy mąż Niemiec, w swej słynnej książce „Mein Kampf”, przedstawił całą swą: że tak powiem, ewangelję polityczną i narodową: wzmocnienie potęgi gospodarczej i militarnej Rzeszy Niemieckiej, do takiej wysokości, której by nie mogło dorównać żadne mocarstwo w świecie.

I wielkopomnego dzieła tego dokonał w znikomo krótkim czasie, dzięki swej niepospolitej potędze wola: zelaznej logice, zmierzającej nieubłaganie i konsekwentnie do raz wytkniętych celów i nieporównanemu intelektowi politycznemu, łamiącemu wszelkie przeszkody.

Rzesza Niemiecka jest dziś potężnym mocarstwem, kolosem państwem „par excellens” aprzymysłowym i bogatym, posiadającym dla obrony swych granic najlepszą i najsilniejszą zmotoryzowaną, olbrzymią armię.

A u nas? Co było u nas — w Polsce? Rząd polski chwycił, niezdeterminowany, niewyrobiony politycznie — w odniesieniu do spraw zagranicznych nie znający nawet kardynalnych zasad dyplomacji nowoczesnej — nigdy nie stanął, a nawet w znikomej części, na wysokości swego zadania, jako kierownik nawy państwowej — i ani razu nie zaskarbił sobie życzliwości i sympatii społeczeństwa.

Tak było od czasu śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Zastraszający wzrost bezrobocia, a co za tem idzie pauperyzacja mas dochodząca do maximum, chaos i nieład w gospodarce krajowej, korupcja i osłabiałe organizm narodu walki partyjnej — oba bilans — jakże smutny — prac rządzą, polskiego.

Wielki Marszałek Józef Piłsudski, jako mądry i przewidujący polityk — zawarł sojusz z Rzeszą Niemiecką, gdyż wiedział, że przyjaźnię współzycie ze swym potężnym sąsiadem, Polsce może wyjść tylko na dobre, mianowicie, że kraj nasz, w oparciu o kulturalne i bogate Niemcy, zyska wiele pod względem gospodarczym i intelektualnym.

Niestety, ostatni niesławnej pamięci, rząd polski w zaślepieniu czy też wskutek złej woli — nie uznał testamentu politycznego Marszałka Piłsudskiego i wpędził naród w odmet strasznej wojny, wynik której był już zwrócić przędzony, jako przegrany dla Polski.

II. Polska w błyskawicznym tempie została okupowana, po rozgromieniu kompletnym jej armii, przez wojska niemieckie.

Na zajętych terenach zawrzało nowe życie: naprawia się drogi przy pomocy walców parowych, uruchamia fabryki, urzędy i szkoły — życie wraca szybko do normy. Inspektorzy rolni badają zniszczenie po gminach i kwalifikują gospodarstwa do pomocy rządowej.

Nareszcie dla nas zaświtła jutrzienka dobrobytu: nareszcie pod mądrymi rządami Kancelarza Adolfa Hitlera odetchnie my pełną pierśią i czernać będziemy doli z skarbnicy życia i jego radości. Zniknie bezrobocie — owa nasza zgora społeczna — jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, życia nie będą nam zatrzymywały strąki, tak to było dawniej — ani idiotyczne walki partyjne. Każdą będzie zadowolony, odzyskać będzie miał to, co mu jest niezbędne dla życia. Znikną cuchnące suterny, w których gwałtownie się schorzał rodowy robotnicze: rząd niemiecki odbuduje potężne, nowoczesne bloki mieszkalne, w których pracownik fabryczny, tak jak jego bracia w Niemczech, posiadać będzie po dwa lub trzy pokoje z kuchnią, nie mówiąc już o korzystaniu z bezpłatnych

czytelni, bibliotek i boisk sportowych. Stopa życiowa robotnika polskiego — dzięki wysokim stawkom płacy — wzrośnie nieopornie. Kraj nasz odbuduje się na nowo — dzięki kulturze i cywilizacji Rzeszy Niemieckiej. Z otchłami cierpień i mroku wydosłaniemy się na równy, jasny gościniec życia. Znikną obmierzłe rudery z zaniedbanych naszych miast — ustępując miejsca stylowym, nowoczesnym gmachom, prawdziwym cackom architektury niemieckiej.

## W Anglii wzrasta ucisk podatkowy

Berlin, 3 października.  
Anglia składa coraz to nowe dowody swego bezwzględnie i beznasownego postępowania w stosunku do własnych obywateli. Naród angielski, który jest przewidywany, nie mający żadnych widoków powodzenia, ponosić musi konsekwencje szaleńczego posunięcia grupy podżegaczy wojennych. Oto ostatnio w Anglii podwyższono w sposób niebywały wysokość pobieranych dotychczas podatków.

Zarządzenie to w pierwszym rzędzie podzieli w obywatela angielskiego, który ma zapłacić własną pracą koszt, rozpetanej przez grupę nieodpowiedzialnych polityków, zawieruchy wojennej.  
Nadomiar złego sytuacja gospodarcza Anglii z dniem każdym wobec wytworzonego położenia pogarsza się. Bezrobocie w szybkim tempie wzrasta zwiększając się również ilość bankructw przedsiębiorstw i zakładów przemysłowych.

## Litwa zawiera pakt z Moskwą

Rozmowy państw bałtyckich z Rządem Sowietckim.

Berlin, 4 października.  
Jako trzecie i ostatnie z kolei państwo bałtyckie, Litwa, podjęła rozmowy z Moskwą, ażeby w jasnej wymianie zdań osiągnąć ścisłe porozumienie z Rządem Sowietckim. Na tej podstawie w dniu 3 b. m. — jak o tym krótko donosimy na innym miejscu — udał się do Moskwy litewski minister spraw zagranicznych Urbsys.

W międzyczasie odbyły się już rozmowy Rządu Sowietckiego z bawliwym również w Moskwie ministrem spraw zagranicznych Lotwy, Munsterem. Rozmowy te mają donieść do znaczenia. Równocześnie z rozmowami o charakterze politycznym odbyła się obszerna wymiana zdań na tematy gospodarcze, po przyłączeniu bowiem Wileńszczyzny do Rosji Litwa otrzymała obecnie dogodnie i bezopornie połączenie kolejowe z bogatymi obszarami Ukrainy. Linia kolejowa Libawa — Kowno mo-

że być obecnie należycie wykorzystana, tak samo, jak i port lotewski Windawa, który przez swoje dogodne połączenie z obszarem Wołgi i Syberii przedstawia wysoką wartość dla eksportu sowieckiego w przyszłości.

Nadchodzi również wiadomości o konferencjach tureckich ministra spraw zagranicznych z Rządem Rosyjskim. W kołach dobrze poinformowanych utrzymują, że w ub. niedziele turecki minister spraw zagranicznych odbył czterogodzinną rozmowę z Molotowem.

W drodze powrotnej turecki minister spraw zagranicznych spotkał się ma w Konstancy z kierownikiem rumuńskiej polityki zagranicznej min. Gafencu, z którym omówił obecną sytuację.

Czy minister turecki prowadzić będzie jeszcze jakiekolwiek rozmowy w Moskwie, nie wiadomo.

## Z miast i okolicy

### Podatki muszą być płacone w dalszym ciągu

Przed kilku dniami Pan Nadburmistrz Częstochowy zarządzeniem ogłoszonym w naszym piśmie wezwał wszystkich obywateli do natychmiastowej zapłaty wszystkich zaległych podatków i opłat, które wnosić należy do Kasy Miejskiej na konto miasta do Komunalnej Kasy Oszczędności (Aleja 19) lub do Banku Ludowego (Al. Kościuszki).

Uważamy za swój obowiązek przypomnieć wszystkim zainteresowanym, że każda próba uchylania się od zapłaty zaległych podatków i innych opłat, niezależnie od tego, że pociąganie za sobą wysokie kary pieniężne, traktowana będzie jako sabotaż rozprządzeń władzy.

Uważamy, że nikt z płacących podatki nie zechce narazić się na bardzo przykre konsekwencje.

Dla wiadomości dodajemy, że Kasa Miejska otwarta jest codziennie w godz. od 8 do 12-ej.

### Ciekawe cyfry, dotyczące CZĘSTOCHOWY.

Zapewne każdego z Czytelników naszego pisma zainteresują cyfry, dotyczące niezmiernie ważnej dziedziny naszego życia, mianowicie sprawy zaopatrzenia w wodę mieszkańców naszego miasta. Najlepiej sprawę tę będzie można dokładnie zilustrować cyframi. Ich wy-

mowa nie wymaga obszerniejszego komentarza.

A więc przedewszystkiem ilość zużywanej wody na jednego mieszkańca: w roku bieżącym wynosi ona 80 mtr. przy ilości 71.866 osób, korzystających z sieci wodociągowej. Długość rurociągów wyraża się cyfrą 85642 mb. Ciekawie przedstawiają się dane, dotyczące wzrostu i rozbudowy sieci wodociągowej. Okazuje się, że w roku 1929 długość sieci wodociągowej wynosiła: 662790 mtr. w r. 1934 — 68237 mtr. a w r. 1939 wzrosła do 85642 mtr.

### Zydzi w Częstochowie i innych miastach

Polska była najbardziej zażydnym krajem na świecie, była największym zgładem żydów, wielką wylegarnią, skąd rozchodzili się oni po wszystkich miastach.

Rekord zażydzenia nobila Warszawa — 32,1 procent ludności, dalej Łódź — 31,6 proc. W Częstochowie na 130 tysięcy ludności znajduje się 21,9 proc. żydów; o wiele więcej żydów liczy: Lublin (34,7 proc.) i Kraków (25,8 proc.).

W miastach mniejszych (Chmielnik, Działoszyce, Kaluszyn, Nasielsk, Przedbórz, Szawłowiec, Terespol, Włodawa i in.) jest 75 proc. lub nawet więcej ludności żydowskiej.

Cyfry te dają wymowny i przekonujący obraz przeraźliwego zażydzenia miast polskich.

## Wywiad z gen. Franco

Berlin, 4 października.  
Generał Franco przyjął przedstawicieli prasy zagranicznej i udzielił szeregu wyjaśnień na aktualne tematy z sytuacji międzynarodowej.

Wódz Hiszpanii na wstępie swego oświadczenia podkreślił niezrozumiały upór i brak rozsądku sztabu polskiej armii, który wobec katastrofalnej klęski militarnej nie przerwał działań wojennych.

— Pokój musi być utrzymany — oświadczył w dalszym ciągu gen. Franco — albowiem jego istnienie leży w interesie wszystkich państw i narodów. Niemcy są dobrze zaopatrzone w sprzęt i żywność i mogą spokojnie patrzeć w przyszłość. Nawet wojna na dwóch frontach nie będzie dla Niemiec połączone z żadnymi trudnościami.

— Hiszpania — zakończył gen. Franco — oczyni wszystko, co będzie możliwe, ażeby zapanował pokój.

## Prasa estońska o wyciele

MIN. CIANO

Cała prasa estońska w obszernych relacjach swych korespondentów donosi o berlińskiej wyciele min. Ciano omawiającej szczegółowo doniosłe znaczenie rozmów, przeprowadzonych przez kierownika włoskiej polityki zagranicznej z Kancelerzem Hitlerem.

Dzienniki jednomyślnie stwierdzają, że za spowodowanie sytuacji w której równocześnie rozgrywały się dwie wojny, całkowita odpowiedzialność za fakt powyższy spada jedynie i wyłącznie na Francję i Anglię.

## Anglicy nie strzelają celnie

Przedstawiciele prasy zagranicznej w Kiel i Friedrichshafen mieli możliwość przekonać się o angielskich kłamliwych meldunkach, donoszących o zbombardowaniu ważniejszych obiektów w obu tych miastach. Zagraniczni dziennikarze stwierdzili, że nie widzieli żadnych śladów bombardowania i co za tym idzie stwierdzili fałsz angielskich komunikatów. W mieście Kiel w największym spokoju płynie normalne życie. W Friedrichshafen mimo działań Zeppelinów, Dornierów i Maybachów, nigdzie nie znaleziono śladów ataku. Kulisy propagandy angielskiej zostały odsonowane.

## Nikt n'e rozbił Jedności Niemiec

W prasie holenderskiej omawia się szeroko sukcesy Niemiec. Publicysta holenderski w obszernym artykule stwierdza, że Niemcy walczyć będą do ostatniej kropki krwi, czują się silni i jednoczeni i nie ma takiej sily na świecie, która mogłaby zmusić Niemcy do kapitulacji.

## Neutrałność Bułgarii

Król bułgarski wygłosił przemówienie do całego narodu, w którym oświadczył, że Bułgaria pozostanie wierna najwyższemu nakazom pokoju i spełniająca te misje zachowa ścisłą neutralność.

## Oszałamiała „wynik”

BLOKADY.

Brytyjskie zamiary przeprowadzenia blokady obdoby się w kraju na drożyznie i w trudnościach gospodarczych. Jako dalsze następstwa tych trudności pojawiły się niepokoje wśród ludności pracującej; strejki są na porządku dziennym. Według ostatnich wiadomości strajkuje 500.000 osób.

Takich „wyników” blokady nie przewidzieli zapewne angielscy podżegacze wojenni.

## Przed zawarciem paktu

RZYM - MADRYT.

Mussolini przyjął na dłuższą audyencję ambasadora włoskiego w Hiszpanii i odbył z nim rozmowę na temat ścisłego porozumienia politycznego, kulturalnego i gospodarczego, pomiędzy rządem Hiszpanii a Italią.

**DRUKARNIA „Gońca Częstochowskiego”**  
III Aleja Nr. 52  
przyjmuje zamówienia na wszelkie roboty jak: afisze, lotki, blankiety, koperty, książki buchalteryjne, bilety wizytowe itp.  
Ceny umiarkowane.  
Wykonano szybko i solidnie.

**Bekanntmachung**  
Das Privat-Mädchengymnasium „NAUKA I PRACA” in Tschestochau gibt hiermit zur Kenntnis, dass es die behördliche Genehmigung erhalten hat das Gymnasium vom 1. October 1939 zu eröffnen. Einschreibungen werden am 5. 8 und 7. October d. J. entgegengenommen.  
Obene Bekanntmachung bei den Schöllerinnen der Liceum und der Volksschule bei diesem chengymnasium.  
Rynkiewicz Maria  
Die Direktorin.

**Zawiadomienie**  
Prywatne Gimnazjum żeńskie „Nauka i Praca” w Częstochowie podaje do wiadomości, że Mięscowe Władze Rzeszy udzieliły zezwolenia na otwarcie Gimnazjum z dniam 1-go października 1939 roku. Wpisy zostaną dokonane w dniach 5, 6 i 7 października b. r. w Kancelarii gimnazjalnej.  
Powyższe odnosi się do Liceum i Szkoły Powojskowej przy tym Gimnazjum.  
Maria Rynkiewicz  
Dyrektorka Gimnazjum.

**Kupię samochód**  
używany, lecz w bardzo dobrym stanie najchętniej „Fiat” 1100 lub „Fiat” 500.  
Płacę gotówką!  
Zgłoszenia do administracji „Gońca Częstochowskiego” III Aleja Nr. 52.

# Reichsarbeitsdienst: Wegbereiter der Armee

## Das Gewehr mit dem Spaten vertauscht. — Verzicht hiess ihre Losung

Dies soll ein Ehrentitel für die Männer mit dem Spaten in der Hand sein: Wegbereiter der Armee. Wo immer wir über die polnischen Landstrassen führen, begegnen wir den Kompanien des Reichsarbeitsdienstes. Sie hätten manchmal die Väter ihrer Kameraden sein können. Von der Sonne verbrannt, verschwitzt, verstaubt, schwangen sie in Hose und Knobelbechern Schaufel und Hacke.

Ihnen verdankt die Armee die reibungslose Bewältigung des Nachschubes auf diesen heillos zerfahrenen Strassen Polens. Wo immer ein Umweg an einer zerstörten Brücke vorbeiführt und geschüttet werden muss, wo Schutz und Trümmer Ortseingänge blockieren, da setzt die Arbeitskompanie ein.

Wir erinnerten uns an die Sätze eines bekannten ausländischen Militärs, der den Abessinienfeldzug als Beobachter mitmachte. Der Wert einer neuen modernen Armee in strassenarmen Gebieten hänge von ihrer physischen und moralischen Fähigkeit ab, das Gewehr mit dem Spaten zu vertauschen, um Strassen und Anmarschwege zu bauen.

Wieviel Kilometer sind Sie bis jetzt marschiert? Das sonnenerwärmte schmale Gesicht des Feldmeisters vor mir wendet sich ein wenig ab. Sein Blick geht von dieser Höhe über das weite Weichseltal hinüber in das Feindesland: „250 Kilometer von der deutschen Grenze bei Lublinitz aus gerechnet... immer gearbeitet und marschiert... bis zu 25 Kilometer täglich“.

Es hat sich im Nu ein Kreis von jungen und älteren Arbeitsmännern um uns gebildet. Jedes vorbeifahrende Auto wirft seine Staubmassen zu uns. Sie sind es gewohnt, den Staub der unentwegt vorbeireisenden Wagen zu schlucken. Sie sagen es ohne Bitterkeit. Ihr Stolz ist die fabelhafte Arbeits- und Marschleistung. Was muss es aber für die Feld- und Unterfeldmeister, durchweg gediente Leute, bedeuten, wenn sie an die Front fahren zu sehen, von fern den Gefechtslärm zu hören. Niemals dabei sein zu dürfen, wenn es mit der Waffe in der Faust ran an den Feind geht. Verzicht heisst ihre Losung...

Erstaunlich, in wie kurzer Zeit sie mit Behelfsmitteln die grössten Löcher ausfüllen, sie Schotter und Steine auf-treiben, die Panjewagen für die Zufuhr requirieren, vor allem aber die viel zu schmalen befestigten Fahrdämme so weit verbreitern, dass unsere schweren Wagen mühelos ausweichen können.

„Am schlimmsten war es in der

Heide hinter Tschenschow. Bis, an die Achsen versanken unsere Fahrzeuge im Sande. Alles stockte. Da haben wir zum ersten Mal regelrechte Knüppeldämme durch den losen Sand gebaut, rechts und links die Kiefern gefällt und einen holprigen, aber brauchbaren Weg geschaffen“.

Der Feldmeister und seine Unterführer bewundern selbst die kaum erwartete Zähigkeit ihrer jungen Kameraden, die den weiten Weg die straffe Arbeit in brütender Hitze, den schrecklichen Staub, den Durst durchgehalten haben wie die Älteren. Unter ihnen, ein wenig hinter der Front, führt die Kompanie nur soviel Waffen mit sich, als man zum Schutz gegen Franktireure braucht. Trupps, die gleich hinter der Front eingesetzt werden, haben ihr Gewehr neben sich stehen, wenn sie mit dem Spaten arbeiten.

## Freitag mittag 12 Uhr Reichstag!

Der Deutsche Reichstag ist für Freitag mittag 12 Uhr zur Entgegennahme einer Erklärung der Reichsregierung einberufen worden.

## Aus dem Felde heimgekehrt

**DIE SS-LEIBSTANDARTE DES FÜHRERS ZOG IN PRAG EIN.**  
Die SS-Leibstandarte des Führers ist nach ihrer Rückkehr aus dem Feldzug in Polen in die Hauptstadt des Protektorats eingezogen, wo sie — wie seit langem vorgesehen — für einige Zeit Garnison bezieht. Die Männer der Leibstandarte wurden bei ihrem Einzug von der deutschen Bevölkerung auf das herzlichste begrüsst und mit Blumen überhäuft. Der Reichsprotektor hielt an die Leibstandarte aus diesem Anlass eine Ansprache, in der er auch der Helden und Kameraden gedachte, die den Einzug und die Heimkehr nicht mehr miterleben durften.

## Neue Steuern in England?

In London geht das Gerücht um, dass der britische Schatzkanzler neue Steuern vorbereitet, die es nach Höhe und Art bisher noch niemals gegeben habe. Die Beunruhigung in der Bevölkerung ist deshalb sehr gross, denn die bisherigen Kriegsmassnahmen der

Regierung bedeuten bereits eine sehr starke Belastung der Bevölkerung. Von amtlicher Seite ist zu diesen Gerüchten bisher keine Stellungnahme ausgegeben worden. Man wird auch in England wissen, warum.

## Türkische Besprechungen

Zwischen dem russischen Kriegskommissar und dem türkischen Aussenminister finden seit einigen Tagen eingehende Besprechungen über schwelende Fragen statt. Dass in gewissen westeuropäischen Ländern diese Besprechungen mit grossem Interesse verfolgt werden, geht daraus hervor, dass „man“ gerüchtweise verlauten liess, die Besprechungen seien ins Stocken geraten bzw. abgebrochen worden. Die amtliche türkische Nachrichtenagentur hat deshalb mit allem

Nachdruck gegen diese Gerüchte eine scharfe Stellung genommen und erklärt, dass die Unterhaltungen zwischen den Staatsmännern nach wie vor in freundschaftlicher Weise durchgeführt und fortgesetzt würden.

## Litauens Aussenminister in Moskau

Der litauische Aussenminister hat sich nach Moskau begeben, um die Besprechungen mit den russischen Vertretern über Wirtschaftsfragen fortzuführen.

Abends sah ich diese jungen Männer, die zum ersten Mal die freude und erregende Atmosphäre des Krieges, genossen, wie es nur Jugend tut, mit weit offenen Augen durch die Strassen der Polenstädte schlendern. Sie tragen hier in Feindesland die Uniform des Führers wie die älteren Kameraden. Irgendwo lehnte ein besonders Kesser am Zaun und versuchte mit einer Polenmaid eines jener unendlich drohigen Gespräche, in denen mehr gelacht als gesprochen wird. — Morgen wird wieder ihr Zug, ein paar Radfahrer voraus, der Feldmeister vielleicht hoch zu Ross voran und am Ende die lange Reihe der Arbeitsgespanne mit der beliebten Feldküche am Schluss die endlose, weite Strasse durch den Staub weiterziehen. — Immer weiter gen Osten, immer hinter der Armee her. Wieder wird das vertraute Kommando erschallen, das sie die Spaten zur Hand nehmen lässt. Tag um Tag. Und nachts das Feldlager in der warmen Septemberrnacht oder die kärgliche Unterkunft in den Bauernkuten. Eine harte Schule für unsere Jugend! Sie werden als Männer zäh, muskulös und gestrafft aus diesem Feldzug heimkehren. Sie haben das Los der Entsendung gezogen, auf den Ruhm der Front verzichten müssen. Das Heer dankt ihnen, den Wegbereitern der Armeen.

Dr. R. Vogel, Zugf.

## Kleine Nachrichten

Insgesamt haben die Franzosen im Laufe des ersten Kriegmonats 37 Flugzeuge durch die deutsche Jagd- und Flakabwehr verloren.

Die Engländer verloren im Luftkampf und durch Flakabschuss 27 Flugzeuge. Ausserdem wurden, wie schon gemeldet, der Flugzeugträger durch einen schweren Bombentreffer zerstört. Es steht fest, dass die Zahl der hierbei vernichteten Flugzeuge die angegebene Verlustziffer um ein Vielfaches überschreitet.

Im Zuge der Uebergabe Warschaus hat sich die Notwendigkeit herausgestellt, der ausgehungerten und zum Teil von Ernährungskrankheiten befallenen Bevölkerung mit einer sofortigen Aktion zu Hilfe zu kommen. Auf Anordnung der Wehrmacht ist deshalb, wie die NSK meldet, bereits am Sonnabend in Begleitung militärischer Sicherungen der Hilfszug Bayern mit den Einsatzstäben der NSV. in die Stadt eingetroffen, um der grössten Not zu begegnen.

## Die glückliche Panne

Heitere Geschichte von Georg Büsing.

„Du tust irade so, als wenn du noch nie eine Panne gehabt hättest“, brummte Karl Krause aus Kottbus, indem er sich die schmierigen Finger an einem Lappen sauber rieb. Der breite Hamburger, der die Ausmasse eines Kleiderschranks hatte, lachte gutmütig. „Nee, Karl, hab ich auch nicht. Wer gemütlich fährt, dem passiert nix“.

Krause ballerte sein Werkzeug in den Kasten und sah seinen Kollegen, der sich am Rande der Autobahn ins Gras gesetzt hatte, schief an. „Jlooben tut dir das auch keen Mensch, Hein Cohrs“.

„Ist auch nicht nötig, Karl Krause. Was ich weiss, das gehört mir. Aber, um gerecht zu sein, Krause, eine Panne hab ich doch mal gehabt, 1931 war das“.

„Siehste! Da haben wir's! Erst die lrosse Presse und denn...“

Der Hamburger lächelte. „Nu, Karl, eine solche Panne, wie du meinst, war's nun wieder nicht. Es sah erst böss nach etwas aus, und nachher war's gar nix“.

Krause warf sich neben Cohrs ins Gras. „Nu kriegt meine Tante aus Kottbus'n Jlatze!“

„Sollse, Krause, sollse! Wenn es damals nämlich schon Autobahnen gegeben hätte, dann wäre überhaupt nix gewesen“.

Krause kam hoch. „Wieso det —“

„Weil an der Autobahn keine Mädchen stehen?“

„Was hat denn eine Panne mit Mädchen zu tun?“

„Eine ganze Masse, Krause! Das war auf der Reichsstrasse Berlin — Hamburg. Und es war ein Sauwetter an dem Abend. Und da stand sie wie ein Kind, das seine Mutter verloren hat“.

„Wer stand da?“

„Das Mädchen“, erwiderte Cohrs mit einem sinnigen Lächeln. „Und ganz schüchtern winkte es mit der Hand“.

„Natürlich bist du prompt uff der Leim jejangen, wat?“

„Ja, Karl, ich hielt an und nahm sie mit. Sie war auf einem Gut in Stellung gewesen und ausgerückt, weil der Herr ihr nachstellte“.

„Kenn' ick!“

Cohrs lachte gutmütig. „Obgleich mir nicht ganz wohl zu Mute war, weil der Chef das Mitnehmen von Personen strengstens verboten hatte, dauerte mich das Kind doch. Unterwegs tranken wir Kaffee, und ich muss dir sagen: Als das Mädchen sich ausspulte, war ich ganz platt. Hübsch war se, klein und doch fest — wie'n Bild aus'n Märchenbuch.“

„Kenn' ick ooch! Rotkäppchen und der böse Wolf.“

„So ungefähr, Krause, ganz recht. Eigentlich hatte ich ja die Absicht, die Kleine so rasch wie möglich wieder abzuladen — der Chef kontrollierte oft unterwegs, aber ich brachte das denn doch nicht fertig.“

„Und die Panne?“

„Kam kurz vor Hamburg. Der Chef tauchte auf, und nun wurde mir der Krause denn doch zu eng. Fremde Person im Wagen. Darauf stand fristlose Entlassung. In diesem Augenblick hätte

ich lieber acht geplatze Reifen am Hals gehabt als das Mädel.“

„Kann ick dir nachfühlen, Cohrs! grinste Krause schadenfroh. „Und der Chef?“

„Riss natürlich wie ein angeschosener Brillaffe den Schlag uff, schrie das Mädel an: „Wer sind sie denn?“ und mir schrie er zu: „Fristlos entlassen! Mein Wagen ist kein Autobus für Liebespaare!“

Krause feixte: „Und die Kleine fing natürlich programmemäss an zu heulen, wat?“

„Nee, Krause, ganz im Gegenteil! Ich wundere mich nämlich heute noch über ihre Fixigkeit. Denk' dir, sie lachte den dicken Boss bezaubernd an und sagte: „Entschuldigen Sie bitte, es war meine Schuld. Gerade vor fünf Minuten bin ich eingestiegen. Ich wollte meinen Mann abholen. Wo wir erst vor drei Tagen geheiratet haben!“ — Und dabei streichelte mir dieser Racker die Hand, dass mir der Krause noch enger wurde.“

„Janz dolles Ding!“ schrie Krause vor Vergnügen. „Dein dummes Gesicht hätte ich sehen mögen, Cohrs.“

„Zugereben, ein dummes Gesicht hab' ich gemacht. Stell' dir vor, du fährst als ahnungsloser Junggeselle in Berlin weg und kommst als neugebackener Ehe-mann in Hamburg an! Dazu belagte mich der Boss misstrauisch wie ein Hofhund.“

„Und wat haste jesagt?“

„Was blieb mir übrig, als ja zu sagen und mir gratulieren zu lassen! Sie strich ja auch um mich herum, als wären wir tatsächlich seit Tagen unter der Haube

Zum Glück fragte der Alte nicht nach dem Tauschein. Dafür lud er uns aber zu sich ein, um die Feier dieser geheimgehaltenen Hochzeit nachzuholen, und steckte uns dann nachher in ein gemeinsames Schlafzimmer, weil's zu spät geworden war, um noch in unsere angelegene Wohnung zu kommen.“

Krause klatschte sich vor Verwunderung auf die Knie: „Mensch, eine ganz herrliche Panne!“

„Gar nicht so herrlich, du Dussel! Sie schämte sich bannig, und ich war böss' vergrellt.“

„Kann ick mir denken, klar! Mir hätte det in diesem Fall ja nicht passieren können!“

„Glanhe ich dir, Krause. Fragt sich nur noch, ob die Kleine sich überhaupt zu dir ins Auto gesetzt hätte.“

„Wat denn, wat denn! Habe mir mit der Adresse von dem Mäden uff, denn werde ich dir det schon beweißen!“

Der Hamburger lächelte sinnig: „Ts, ts, Krause, die Adresse kann ich dir wohl geben, aber, mitnehmen und so, das is nicht!“

„Warum denn wollt nix, du Anfänger?“

„Weil se nämlich inzwischen tatsächlich verheiratet ist und schon drei Kinder hat!“

„Och, nee, wat du nix sagst! Wer ist denn nu so glücklich uff die Kleine rinjeplumps?“

„Ich, Karl Krause! Und wenn du mal zufällig eine Panne in Hamburg hast, denn kannst du meine drei lütten

